Nr 468. Krak

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal.

Na prowincyi: miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie Niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.
Cena numeru poniedziałkowego 4 h.

GŁOS

Wychodzi codzien

W dni poświąteczne wychod

Konferencya bałkańska.

I.

Sytuacya na wschodzie, która jeszcze w sobotę przedstawiała się dość groźnie, zaczyna na dobre tracić ten swój charakter i układać się pokojowo. Rząd turecki — o czem doniosły już dzisiejsze ranne depesze — zaprzecza obecnie urzędowo wieściom, jakoby zarządził mobilizacyę na wielkie rozmiary. Dowiadujemy się z tych depesz, że powołanie rezerw do pewnej liczby tureckich dywizyi miało na celu jedynie odbycie ćwiczeń, a dalej, co jest reczą najważniejszą, że wszelkie przygotowania wojenne stały się zbytecznemi, ponieważ ze strony Bułgaryi otrzymano w sprawie kolei oryentalnych zapewnienia, które uprawniają do nadziei, że i ten zatarg załatwiony zostanie na drodze pokojowej. Ponieważ zaś także w Serbii i Czarnogórze pierwotny hałaśliwy zapał wojenny znacznie już osłabł, nie potrzeba się obawiać, iżby i tak już zakłócony ostatniemi wypadkami spokój Europy do reszty zburzony został — krwawemi walkami na Bałkanach. Cała ta zawierucha wschodnia tak się więc kończy, jak to z góry przewidywaliśmy, a mianowicie — bez krwi rozlewu.

Dziś też nie ulega już wątpliwości, że zapowiadana z kilku stron od dwóch tygodni konferencya bałkańska rzeczywiście się odbędzie. Zawiązana z takim trudem przyjaźń rosyjsko-angielska przebyła w tej sprawie naprawdę próbę ogniową, a tem samem rozwiały się nadzieje dyplomacyi niemieckiej, że zamęt bałkański wbije na nowo ostry klin między dawnych rywalów. Jeszcze przed kilku dniami zamiar Rosyi — wprowadzenia do programu konferencyi także kwestyi otwarcia cieśniny Dardanelskiej, groził wywołaniem nowych „nieporozumień", a nawet dał półurzędowej prasie francuskiej powód do łagodnego, coprawda, ataku na rosyjskiego ministra spraw zagranicznych. Ostatecznie jednakże i ten punkt sporny załatwiono i zgodzono się na wspólny projekt programowy.

Projekt ten w ostatecznem rzekomo brzmieniu swojem obejmuje następujące punkty:

1. Uznanie samodzielności Bułgaryi i unormowanie zobowiązań finansowych wobec Turcyi. 2. Stwierdzenie przyłączenia Bośni i Hercegowiny do Austryi. 3. Zwrócenie sandżaku nowobazarskiego Turcyi. 4. Uznanie przyłączenia Krety do Grecyi, ustanowienie zobowiązań finansowych Grecyi wobec Turcyi oraz oświadczenie, że artykuł 23 traktatu berlińskiego, dotyczący europejskich prowincyi Turcyi będzie zniesiony, o ile Turcya wyda odpowiednie rozporządzenia. 5. To samo dotyczy artykułu 61 o terytoryach zamieszkałych przez Ormian. 6. Ograniczenia praw zwierzchności Czarnogóry mają być zniesione. Jeden jedyny artykuł, który to orzeka, ma zastąpić dotychczasowe artykuły 26 i 31 traktatu berlińskiego. 7. Kompensacye dla Serbii i Czarnogóry. 8. Uregulowanie sprawy żeglugi na Dunaju. 9. Zniesienie tak zw. „kapitulacyi" państw europejskich z Turcyą oraz sprawa zagranicznych urzędów pocztowych w tem państwie.

Ostatni ten punkt wymaga pewne
śnienia. Ze względu na to, że dotych
sądownictwo w Turcyi miało jeszcz
tywny charakter i ustrój azyatycki,
obcych mocarstw, którzy w Turcyi
się pewnych przestępstw, nie podl
rysdykcyi tureckiej, lecz tak zwany
konsularnym i przez te trybunały b
ni. To ma teraz zupełnej uledz zmi
nieważ, jak powiedziano w tym proje
gramowym, konstytucya turecka p
także reorganizacyę całego sądow
zmianę prawodawstwa w duchu, o
jącym zasadom i praktyce jurysdyk
europejskich i wogóle cywilizacyi z

W ten sposób więc konferencya
znać konstytucyjnej Turcyi
państwa nowoczesnego z wszelkien
cemi mu się prawami.

Kwestya Dardanelów ma być u
na na mocy osobnego układu mi
syą a Turcyą.

Program powyższy jest wyłączn
mem nowej koalicyi politycznej, a
cie Anglii, Francyi i Rosyi
się zdaje także Włoch. Jeźli jedna
ferencya ma przyjść do skutku,
jest jeszcze zgoda na ten program
Austro-Węgier, Niemiec i Turcyi

Ostatnie to państwo jest w te
najbardziej zainteresowane, poniew
tu przecież, że się tak wyrazimy, o j
I z jej też strony już podniesion
przeciwko niektórym punktom pr

Wielka Porta sprzeciwia się pr
stkiem postulatowi — odszkodow
bii i Czarnogóry za aneksy
Hercegowiny przez Austro-Węgry,
uznanie niezawisłości Bułgaryi. Od
nie to mogłoby nastąpić jedynie
sztem Turcyi. Dalej sprzeciwia się
sunięciu z programu kwestyi Dar
bo widocznie — obawia się specy
do tego układów z caratem. A w
da, aby Bułgarya przyjęła na
długów tureckich i by konferenc
uroczyście dalszą nienaru
granic państwa otomański

Znaczenie stanu robotniczego
łeczeństwa i Kościoła

Ks. prałat Dr Zimmermann, k
legiaty poznańskiej i redaktor „R
ścijańsko-społecznego" w Pozna
dziełko, które pod tytułem: „Zna
nu robotniczego dla społeczeństw
ła" opuściło w tych dniach prasę
się w handlu księgarskim.

Kwestya społeczna, a w sz
kwestya robotnicza uważana j
wszędzie, we wszystkich krajach i
za jeden z najdonioślejszych probl
pomyślnem rozwiązaniem tego p
winni pracować nie tylko robot
państwo, ale również Kościół i
czeństwo. Szczególnie społeczeń
ściołowi pozostaje w kierunku
antagonizmów i przeciwieństw
bardzo wiele do zrobienia; od c
ich współdziałania zależnem jest

Tajemniczy człowiek

36) **Przygody detektywa.**

Tu, jakby widząc przed sobą ziejącą ogniem otchłań piekielną, młody predykant urwał nagle, dysząc ciężko, oczy postawił w słup, wzniósł ręce ku niebu i stał tak z otwartemi ustami, jak skamieniały posąg zgrozy.

Smithson rozglądał się dokoła, badajac wrażenie, było ono niewątpliwie potężne. O ile opis rajskich rozkoszy przyjęty był zwłaszcza przez kobiety z zadowoleniem i sympatyą, o tyle teraz widać było ogólny niepokój i przerażenie. Twarze spochmurniały, ręce zaciskały się kurczowo, w paru miejscach dało się słyszeć szlochanie. Tymczasem sekciarze, odrywali się małemi gromadkami, starając się wyzyskać wrażenie. Obchodzili parami zgromadzenie, zbierając obfite składki, na cele swego stowarzyszenia i rozdając obecnym zadrukowane kartki. Niektórzy ze słuchaczów rzucali na nie okiem i chowali do kieszeni, inni, odczytawszy, rzucali je na ziemię i odchodzili, wzruszając ramionami. Parę takich świstków wpadło w ręce Smithsona. Na jednej stronie umieszczone były wyjątki z psalmów Dawida.

„Nie bądźcie jako koń i muł, którzy nie mają rozumu".

„Odjąłeś wór, którym byłem okryty i przyoblekłeś mnie radością".

A dalej szło:

Knorr Knorr. Knorr.

„Jedynie tylko roślinne tkaniny, wyrobu Knorra, których Europa nam zazdrości, a
świat cały podziwia, zabezpieczy
zimna, wilgoci i wszelkich zm
Chroniąc ciało, udoskonalają tak
zwalając noszącym je wykluczyć
życia swego, wszelki wpływ zwier
wiastków, wprowadzających jak
dzi na drogę zguby i zatracenia.
zatem wyłącznie tkaniny Knorra
stowarzyszenia wegetalistów, pra
skutecznie nad moralnem podnies
kości". Nawet przyzwyczajonem
ków amerykańskiej reklamy S
dziwaczne zestawienie ascetycz
dów poprzedniego mowcy, z ku
lecaniem bawełnianych wyrob
Knorra, wydało się czemś dziwni
Widocznie sekciarze otrzymywal
mogi od fabrykanta i nie wstydzili
dzać jego reklamowych ogłosze
agitacyjnych zgromadzeń, — rzec
sztą dość ogólnie przyjęta i nie
dalece publiczności. W chwili j
skręcać na ulicę Mulberry, Har
leko panią Godwin, spieszącą do s
wyznawców. W płaszczu z żagl
i w kapelusiku opasanym bron
szła wielkimi męzkimi krokami. I
dził tylko z całą pewnością, że
być w żadnym razie przebrany
bieta była stanowczo od niego
szą. Przyjmowano ją z oznakam
nia, ona zaś zagarnęła natychm
łączny swój użytek młodego m
wywoływał tak potężne wrażeni
czonym swym kaznodziejskim tal
son obserwując z odległości je
woną twarz pokrytą piegami, k
chowanie się i ciężkie niezgrabn
szedł do przekonania, że jest t

lekarskiemu i zważono. Tylko dwóch
utraciło na wadze 2 kg., inni około

...i wyborów podgórskich. Dotychczaso-
...s „Sokoła“ podgórskiego dr. Emilewicz
...rezygnować ze swego urzędu honoro-
a to pod naciskiem opinii publicznej ze
...na ostatnie wybory do Rady miej. Dr
... bowiem, stanąwszy zrazu po stronie
...rodowo-katolickiej — przerzucił się w
chwili na stronę żydowsko-socyalisty-
wywołało powszechny niesmak i obu-

...się informujemy, Wydział „Sokoła“ nie
...podobno wczoraj rezygnacyi prezesa
...wysłał deputacyę, prosząc go o zatrzy-
...dności dotychczasowej, motywując nie-
rezygnacyi tem, że krok ten dra E-
spowodowały sprawy prywatnej (?!)

...ż da się to pogodzić z sokolą tężyzną,
...wyrażać hart i siłę charakteru, jeśli
...rtalia“ z zakresu ekwilibrystyki poli-
...ublicznej, nazywać będziemy sprawami
...ywatnej?

...kowe otrucie. Nocy dzisiejszej wezwa-
...owie ratunkowe na ul. Floryańską, do
...łego tam pod l. 43 krawca, Jana Wo-
...czącego lat 43, u którego lekarz dy-
...onstatował silne otrucie fosforem. Po
...niu antidotum, przewieziono chorego
...a św. Łazarza. Woźniak przeczy sta-
...koby usiłował popełnić zamach samo-
bowiem tylko piwo i wódkę.

...icza śmierć kolportera. Śledztwo po-
...ołało skonstatować, że kolporter Ro-
...howski, zmarł skutkiem upadku na
...ienny. Jeden z świadków opowiada, że
...kiego najechał pędzący szybko ulicą
Obecnie śledzi więc policya za owym
...stą.

...iki policyjnej. W biurze bezpieczeń-
...Zamkiem, złożono parę kolczyków z
..., wartości kilkuset koron, odebra-
...ewnej podejrzanej kobiety.

...ledzeni dotąd sprawcy, napadli dzi-
...ocy na przechodzącego ul. Grzegó-
...rcina Grabika z Morawskiej Ostrawy
nożem, zadając trzy znaczne ray na
...zypadkiem obecną zajściu Kunegundę
...nili napasnicy również w łopatkę. —
...nych opatrzyło Pogotowie ratunkowe

...Pac pałaca a pałac Paca. Trzynasto-
...zm Wątorski, chłopak do posług w
...oritza Schreibera przy ul. Lwowskiej
...zu, skradł z lady szynkowej swemu
...cy dwa damskie zegarki. Gdy przy in-
...policyi odebrano nieletniemu złodzie-
...ki, Wątorski zeznał, że w ladzie szyn-
...reibera, oprócz skradzionych przez
...rków, znajduje się jeszcze ośm in-
...ków.

...aż Schreiber nie jest zegarmistrzem
...karzem, nasuwa się więc podejrzenie,
... nie utrzymuje on pokątnego banku
...ego, lub też nie prowadzi interesu
...garków za wódkę? Odpowiednie do-
...w tym kierunku zostały przez poli-
...one, czy jednak doprowadzą do ja-
...atów — wątpić należy. Wszak tego
...oceder, to główne źródło dochodów
drobnych szynkarzy żydowskich w

...ika zamiejscowa.

...lacya. Hugo Gewalt, Niemiec, inspek-
...Leopolda hr. Koziebrodzkiego w po-
...bowelskim, sprzeniewierzył na szko-
...służbodawcy 30.000 koron i uciekł
...dzie jednak na telegraficzne zarządze-
...schwytany i aresztowany. Gewalt po-
...ierstadt w Turyngii.

...ya w sądzie suczawskim. Głośne nad-
...ędowe w sądzie w Suczawie będą,
...osiliśmy, przedmiotem rozprawy są-
...ed lwowską ławą przysięgłych. Roz-
...isano na 23 listopada. Oskarżeni są
dwaj urzędnicy: Simon Rahovici i
Stefan Michalczuk, oraz dwaj kup-
...Eisenkraft i Feibisz Schlisser. Roz-
...adzoną będzie w języku niemieckim,
...yć będzie radca Jonas, potrwa ona
Wezwani zostaną do rozprawy tłu-
...ka rumuńskiego, albowiem przesłu-
także Rumuni w charakterze świa-

...w. Dnia 11 b. m. odbyła się tntaj
hołdu dla Ojca św., z okazyi 50-
...bileuszu kapłaństwa tegoż. Słowo
...głosił aptekarz miejsc. p. Krzyża-
...a następnie śpiewy dzieci, muzyka
chór męski pod kierown. p. Sie-
...o urozmaiciły ten piękny obchód.
..., przedstawiający hołd stanów, za-
...niosłą uroczystość.

...iem należy podnieść pod tym wzglę-
ks. K. Gelaty, który ogólnie po-
zaufanie i serce. Dość wspomnieć,
...zrzekł się u nas petyty, z powodu
...ntarnej, mimo, iż włościanie wcale
prosili.

...że. W prywatnem pomiszkaniu cze-
...leżącym do Wydziału krajowego, w
...zeladnik krawiecki Michał Leśniak,
...owej szkole rzemieślniczej, obchodząc
...nie z bronią, postrzelił śmiertelnie
...warsztau szewskiego, Michała Stysłę.
...miastowej doraźnej pomocy lekar-
wkrótce zmarł, Leśniaka aresztо-

...z Koeppenicku redivivus w Horo-
...minie Głuszków miały się odbyć
...bory do Rady gminnej. Wyborcy
...się na oznaczony czas do kance-
...nej, powiadomieni zostali przez
...rza gminnego Gerulaka, funkcyo-
...ancelaryi adwokackiej dra Oku-
iż na wybory zjedzie komisarz
...leży przeto nań zaczekać. Rze-
...omisarz nadjechał, kazał wybor-
...ć salę mówiąc, iż ma się w niej
...tylko komisya wyborcza z komi-
...czytywał następnie postanowienia
...wyborczej dla gmin, wogóle kiero-
...kcyą wyborczą, a nawet ogłosił
...orów. Komisarzem tym jednak
... Ławryszko, pisarz z kancelaryi
...wskiego, któremu snać niedała spać sława historycznego kapitana z Köppenicku. Wyborcy nie radykalni, którym się nie podobała ta niewinna mistyfikacya, opuścili już zaraz z początku tej całej komedyi lokal wyborczy i wnieśli protest, dotychczas jednak niezałatwiony.

Zakopane. (Narodowa rocznica. — Lichwiarz. — Tragiczny wypadek). Staraniem gimn. „Sokół“ i stowarzyszenia „Gwiazdy“ odprawione zostało w dniu 15 bm. w kościele parafialnym nabożeństwo na pamiątkę 91-letniej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Tłumy ludzi różnych stanów szczelnie zapełniły kościół, zasyłając ciche modły za obrońcą wolności narodu polskiego.

Zasądzenie przez sąd w Nowym Sączu za występek nałogowej lichwy, znanego i głośnego w Zakopanem lichwiarza i zdziercy najbiedniejszej warstwy ludności zakopiańskiej, Józefa Wachsbergiera, na karę tylko 3-tygodniowego więzienia i grzywnę 300 koron, wywołało w Zakopanem powszechne niezadowolenie. Wachsbergierowi udowodniono przy rozprawie, że pobierał aż po 1200 procent od sta i zniszczył niejedną biedniejszą familię góralską. i że trudnił się od przeszło lat sześciu nałogową lichwą. Wobec tego mieszkańcy Zakopanego i okoliczni górale spodziewają się, że prokurator zgłosi odwołanie co do niskiego wymiaru kary

Żona robotnika, Jana Huzy, wracając wieczorem Chramcówkami, znalązła na drodze brauning, który przyniosła do domu i oddała mężowi. Podczas oglądania brauninga, zjawił się jedyny syn Huzów, 15.letni Wojciech i powodowany ciekawością, zbliżył się ku ojcu.

Naraz wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z brauningem, broń wypaliła, a kula ugodziła w samo serce ciekawego Wojciecha, który zginął na miejscu. Nieszczęśliwy ojciec natychmiast po wypadku zostawiając trupa w domu, zgłosił się sam w sądzie powiatowym w Nowym Targu u sędziego śledczego, żądając, by za zabójstwo syna go zamknięto. Po spisaniu z nim protokołu, na wniosek prokuratoryi, wypuszczono go jednak na wolność.

Podarunek cesarza. Przy sposobności 50-letniego jubileuszu kapłaństwa odbiera papież Pius X zewsząd życzenia i podarki, jako oznaki przywiązania i czci do Namiestnika Chrystusowego. Cesarz Franciszek Józef wysyła Papieżowi kosztowny złoty krzyż na piersi, ozdobiony 60 brylantami i 50 rubinami. Figura Chrystusa i główki aniołów, zamieszczne na czterech końcach krzyża, zostały wykonane w modelu przez prof. Schwartza z Wiednia. Odwrotna strona krucyfiksu okryta jest złotą płytą, zaopatrzoną następującym napisem (po łacinie): „Franciszek Józef, który przez 60 lat sprawuje swój wzniosły urząd, zasyła życzenia papieżowi Piusowi X w 50 roku piastowania jego świętego urzędu. W roku obu jubileuszów 1908“.

Kat polskich dzieci. Izba karna w Bytomiu na Górnym Śląsku zajmowała się sprawą nauczyciela Karola Hoffmanna z Mikulczyc, który obwiniony był o nadużycie prawa chłosty. Podczas nauki w szkole wywołał on pewnego 7-letniego chłopca z ławki do tablicy, a ponieważ chłopczyk nie zadowolił pytań jego, uderzył go naprzód dwa razy w twarz, bił go kijem po plecach, pochwycił chłopca za nos i brodę i rozciągnął mu usta, aż krew z nich ciekła. Potem, ponieważ chłopiec nie dość szybko powracał do ławki, Hoffmann kopnął go nogą pod kolana, wskutek czego chłopiec upadł głową i o tablicę uderzył. Dodać trzeba, że chłopiec był słabowity, a ponieważ nauczyciel Hoffmann był już raz karany 20 markami w drodze dyscyplinarnej, otrzymał za takie same przestępstwa dwie nagany oraz trzy razy kary pieniężne po 5, 6 i 7 marek, więc sąd zastanawiał się, czy nie ukarać go więzieniem. W końcu jednakże sędziowie pruscy, zważywszy, że chodzi tu przecie tylko o dziecko polskie, skazali tego „oprawcę“ jedynie na karę pieniężną w wysokości 300 marek.

ŚLUB p. Józefa Węgrzyna artysty krakowskiego teatru miejskiego z panną Anną Kurkiewiczówną, córką obywatelki krakowskiej, odbył się wczoraj, w niedzielę przedpołudniem, w kościele parafialnym w Zakopanem.

KURSA WYŻSZE dla kobiet im. A. Baranieckiego. Na kursach rozpocznie się niebawem nauka łaciny jako przygotowanie do seminaryów historyi polskiej i literatury polskiej. Informować się i zapisywać można w kancelaryi Kursów, Karmelicka 36 II. p. w godzinach od 9—12 przed poł. i od 3—5 po poł.

Z TEATRU LUDOWEGO. Na czwartek przygotowuje dyrekcya ku uczczeniu jubileuszu L. Tołstoja „Potęga ciemnoty“ dramat w 5 aktach. Sztuka charakteryzująca znakomicie stosunki ludu rosyjskiego, graną jest zawsze z nadzwyczajnem powodzeniem na wszystkich scenach europejskich.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO TECHNICZNE. We wtorek dn. 20 paźdz. 1908 r. o g. 7-ej wieczorem odbędzie się w domu własnym przy ul. Straszewskiego l. 28 posiedzenie Towarzystwa, na które wydział zaprasza wszystkich Członków. — Na porządku posiedzenia odczyt inż. Stanisława Turczynowicza: „Torf jako źródło energii“.

Omyłki drukarskie w sprawozdaniu z przedstawienia „Skiza“ zmieniły w niektórych zdaniach myśl recenzenta. I tak zamiast „w romantycznym i namiętnym epizodzie“, wydrukowano.., nieumiejętnym. Zamiast zabawił,— dano zabawił się, wreszcie zamiast buduje, „budzi się“. Łaskawi czytelnicy zechcą wybaczyć te niedokładności.

Z sali koncertowej.

Koncert rodziny Herrmannów.

Hans Holbein starszy (1460—1524) był malarzem. Hans Holbein młodszy (1497—1543), syn poprzedniego, był także malarzem. Jan Chrzciciel Piranesi (1720—1778), rytownik, miał kilku synów (najzdolniejszym był Franciszek 1748—1810) oraz córkę; cała ta rodzina zajmowała się rytownictwem. Jan Ambroży Bach (1645—1695), muzyk, był ojcem muzyka, Sebastjana, (1685—1750), który spłodził czterech synów, muzyków, a mianowicie: Wilhelma (1710—1784, Karola, Filipa, Emanuela, trzech imion, (1714—1788), Jana, Krzysztofa, Fryderyka, trzech imion (1732—1795), Jana Krystjana (1735—1795). Na tem nie koniec, albowiem Jan Krzysztof

spłodził muzyka Wilhelma, Ernesta, Fryderyka, trzech imion (1759—1845).

W niedzielę szczupła garstka słuchaczy zapoznała się z rodziną Herrmannów, złożoną z dwóch sióstr i brata. Panna Stanisława śpiewa i gra na fortepianie; panna Czesława gra na skrzypcach; pan Witold również gra na skrzypcach. Tak więc, gdy niektóre rodziny nie grają na niczem i nawet nie śpiewają, inne nie tylko śpiewają, ale grają na różnych instrumentach. I takim życzyć należy, by, co czynią, czyniły tak dobrze, aby się historya sztuki niemi zajmowała w tym stopniu, co rodziną Bachów, a przynajmniej Piranesich. Dobrze jest jednakże przygotować się czasami na tę smutną ewentualność, iż życzenia nie spełniają się. Czy istnieją w literaturze muzycznej rzeczy rozpaczliwiej nudne i bezwartościowe, aniżeli medytacya z opery „Mazepa“ u tego poczciwego fabrykanta guzików (tu nie ma wcale złośliwych aluzyj) Adama Mü chheimera, czy, jak chciał afisz, Minhajmera, oraz „marzenie“ Vieuxtemps'a? To chyba rekord nudy. Nie wiele więcej zajmującemi były elukubracye Sarasatego, Hellmunda, Masseneta (arya Chimeny z Cyda) i Godarda (adagio). Po co „popularyzować“ rzeczy, o których istnieniu nikt wiedzieć nie ma obowiązku? Mój Boże! Gdy pomyślę, że Lalewicz mógłby kolejno popularyzować wszystkie etiudy, preludya, mazurki Chopina, że to samo mogłaby robić pani Czop-Umlaufowa z najwybitniejszymi utworami fortepianowymi Scarlattiego, Romeau, Couperin...... ale to są pomysły szalone, niemożliwe do urzeczywistnienia, z artyzmem i zdrowym rozsądkiem nie mające nic wspólnego. Jedź do Botokudów, powiedziała do mnie niegdyś subtelna Warszawa. Usłuchałem dobrej rady i zatrzymałem się po drodze w Krakowie... może niepotrzebnie, a w każdym razie odpoczynek w podróży trwa zbyt długo. Botokudzi są poprostu Botokudami, bez pretensyj do pseudo-kultury, o Michajmerze nawet nie słyszeli... Szczęśliwa kraina! F. J.

Ze Sejmu.

W dalszym ciągu sobotniego posiedzenia sejmu toczyła się dyskusya nad sprawozdaniem komisyi i wnioskami, dotyczącemi opieki nad sierotami.

Referent pos. Wrześniowski przedłożył wniosek domagający się od rządu, aby w roku 1909 przedłożył Radzie państwa ustawę o przekazywanie krajom nadwyżek zbiorowych kas sierocych i w sprawie jak najrychlejszego uregulowania opieki publicznej nad sierotami i dziećmi zaniedbanemi, i aby Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmu przedłożył wnioski i plany finansowe co do utworzenia w kraju przynajmniej dwóch zakładów sierocych.

Pos. ks. Stojałowski stwierdzał z radością, że w kraju rozpoczyna się na dobre ruch w sprawie sierót. Ruszyły się nawet sądy opiekuńcze, które wiele zgrzeszyły w tej sprawie. Mowca postawił dodatkową rezolucyę następującą: Sejm odstępuje Wydziałowi krajowemu petycyę Towarzystwa gniazd rodzinnych do możliwego uwzględnienia i udzielenia temu Towarzystwu pożyczki w sumie 40.000 koron, pod warunkiem zapewnienia zabezpieczenia tej pożyczki.

Pos. Maryewski popierał tę rezolucyę, a pos. Tym. Staruch żądał osobnych zakładów ruskich i osobnych polskich. Pos. ks. Stojałowski zabrawszy ponownie głos zaznaczył, że dosadnym obrazkiem naszej opieki i zainteresowania się sierotami jest fakt, że dzisiaj w Izbie poselskiej świecą ławki pustkami.

Po przemowie sprawozdawcy posła Wrześniowskiego przyjęto rezolucyę komisyi, oraz dwie rezolucye ks. Stojałowskiego z poleceniem Wydziałowi krajowemu, aby zbadał sprawę powiatowych zakładów sierocych i sprawę subwencyi dla Towarzystwa gniazd sierocych.

Następnie po dłuższej dyskusyi nad ustawą wodociągową miasta Tarnowa, na wniosek referenta ustawę tę przyjęto an bloc. Sprawę uregulowania granic między powiatami krakowskim i wielickim odesłano do komisyi administracyjnej.

Po kilku jeszcze pierwszych czytaniach wniosków obrady przerwano.

Posiedzenie w dniu 19 października.

Lwów. Na dzisiejszem posiedzeniu poseł Szwed popierał petycyę miasta Suchej o utworzenie tam starostwa.

Następnie zabrał głos poseł Stan. Tarnowski i uzasadnił nagły wniosek, aby Sejm upoważnił marszałka do wydania telegramu hołdowniczego do papieża w jubileusz 50-lecia kapłaństwa.

Mowca oświadczył: Uroczystość tę obchodzi cały świat, z całego odzywają się głosy wierności i czci dla papieża i składają mu hołdy. Byłoby źle, gdyby pomiędzy temi hołdami, naszego głosu miało zabraknąć. Winniśmy go głowie kościoła, namiestnikowi Chrystusa Pana, winniśmy go swojej wierze, swojej wiekowej narodowej tradycyi i sobie samym, ze względu na obecną chwilę i na naszą przyszłość. Parę tygodni temu uczciliśmy pamięć bohatera, który całem życiem bronił wiary i ojczyzny i w ich obronie położył głowę. Tym obchodem zaświadczyliśmy, że choć warunki naszej służby są inne, przecież duch w nas nie wygasł. Nie zasłaniamy dziś chrześcijaństwa od nawał tureckich, nie odpieramy napadów tatarskich, ale do obrony wiary jesteśmy powołani i obowiązani, bo otoczeni jesteśmy niebezpieczeństwem innem, jak wtedy, ale nie mniej groźnem. Połączonemi siłami przypuszcza się dziś do chrześcijaństwa, przedewszystkiem zaś do kościoła katolickiego szturm tak potężny, tak szeroko rozpostarty, tak daleko sięgający, jak może nigdy.... W jednych krajach wróg jest już tak pewny swego zwycięstwa, że się otwarcie przyznaje do swego celu i stara się go urzeczywistnić ustawami, którym daje nazwę praw. W innych krajach jeszcze nie taki śmiały, nie taki pewien siebie, nie postępuje otwarcie, nie zamyka kościołów ale bu zy fundamenta kościoła, podkopuje je i podmywa systematycznie i podstępnie, a wiemy, że i nie bez skutku. Wiemy, co się dzieje. Wiemy np., że wystarczy znieważyć papieża, bluźnić przeciwko Chrystusowi, ażeby być wysoko wyniesionym na sztandarze, a około tego sztandaru kupią się krzykliwe rzesze. Innych przykładów możnaby wyliczyć wiele. Nie o tem ta mowa, ale dzisiejszy stan kościoła w Europie przypomina tę burzę na jeziorze Genezaret, kiedy fale biły o łódź tak, że zdawała się tonąć. Nie zatonęła wtedy, nie zatonie nigdy, nie może zatonąć, ale trzeba na tej łodzi być temu, kto zatonąć nie chce.

My dzisiaj nie bronimy chrześcijaństwa od Bisurmanów, ale bronić go jesteśmy obowiązani i możemy, nie mieczem, ale wiernością, świadomością, czujnością i staraniem w sobie i u siebie. Jawne wyznawstwo jest także obroną. Słowo wypowiedziane jest świadectwem na zewnątrz, a na wewnątrz duszy ono obowiązuje i utwierdza — więc kiedy widzi, iż burze chcą zatopić łódź, radzi zwracamy się do sternika mądrego, mężnego i roztropnego, który wszystkim burzom stawia czoło, a zlęknionym dodaje ducha i odwagi. Powiedzmy mu, że na tej łodzi jesteśmy, być na niej chcemy i da Bóg zawsze będziemy. Na całej przestrzeni dawnej Rzeczy-Pospolitej jesteśmy jedynem ciałem prawodawczem z wyborów, jedynem, które ma prawo przemawiać w imieniu narodu. Które z ciał parlamentarnych i prawodawczych w całym świecie poczuło się do tego obowiązku? Podobno żadne! Tembardziej, tem koniecznie powinniśmy to zrobić my. Jeżeli to ma być wyjątek, to wyjątek będzie chlubny i na zaszczyt nam wyjdzie, że my tym wyjątkiem jesteśmy. Żółkiewski, Sobieski w podobnych okolicznościach z pewnością nie omieszkaliby złożyć hołdu głowie kościoła. Zróbmy w ich duchu to, co oni zrobiliby, gdyby byli na naszem miejscu. Z tych powodów pozwalam sobie wnieść:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm prosi p. marszałka kraju, aby w jego imieniu przesłał Ojcu św. następujące oświadczenie:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem składa u stóp Waszej Świątobiwości wyznanie i przyrzeczenie wiary, wierności dla Kościoła, czci i posłuszeństwa dla jego Głowy. W pięćdziesiątą rocznicę kapłaństwa Twego, racz Ojcze św. przyjąć życzenia, iżby Bóg Wszechmogący wspomagał Cię swoją łaską od niebezpieczeństw i nieprzyjaciół bronił, w zamiarach i przedsięwzięciach błogosławił, a nam wiernym dał jeszcze długo pozostawać pod sterem takiego pasterza“. (Oklaski i brawa).

Wniosek ten nagły uchwalono jednogłośnie.

Porządek dzienny.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Poseł dr Leo motywując wniosek o reorganizacyę policyi podniósł, że gorszące a zarazem demoralizujące zajścia ludności z organami policyjnemi zmuszają do tego, aby obmyśleć najrychlej środki zaradcze. Zwłaszcza jaskrawie występują te obawy, gdy chodzi o manifestacye ludzi młodych albo też zorganizowanych robotników pod przewodnictwem nietykalnych posłów parlamentarnych. Przechodząc do omówienia znanych zajść we Lwowie w dniu 27 września powiedział mowca, że bezstronne śledztwo stwierdziło, że organa policyjne dobyły broni bez nakazu i upoważnienia i zraniły kilkanaście osób, z tych kilka w plecy. Przyczyną tego rodzaju zajść jest niejednokrotnie zachowanie się samego społeczeństwa, które wobec niskiego stanu kulturalnego i wobec agitacyi niesumiennych agitatorów nie zdaje sobie sprawy z następstw takiego dowolnego przekroczenia obowiązujących przepisów.

Z drugiej strony potrzeba przyznać, że często wina spada także na zachowanie się organów policyjnych. Usiłowania Lwowa i Krakowa o poprawę stosunków policyjnych nie miały dotychczas skutku. Mowca żąda więc, ażeby dalsze podjęto starania, celem zniesienia policyi wojskowej w obu miastach i zastąpienia jej korpusem straży cywilno-policyjnej, któryby przeszedł na etat ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wniosek ten przekazano komisyi gminnej.

Z kolei uchwalono bez dyskusyi wniosek komisyi budżetowej w sprawie wyposażenia krajowego, drogowego funduszu pożyczkowego dalszą dotacyą 800.000 koron, przez 8 lat po 100.000 kor. od r. 1911. (Sprawozdawca poseł Jędrzejowicz).

Na wniosek komisyi budżetowej uchwalono podwyższyć dotacyę na budowę kolei niższo-rzędnych z 750 na 900.000 koron; dalej ustawę, udzielającą gminie miasta Lwowa poręki kraju na 4-milionową pożyczkę na kolej elektryczną.

Godzina 3-cia. Posiedzenie trwa dalej.

Zatarg z Serbią.

Nowe antiaustryackie rozruchy w Serbii.

Belgrad. Wczoraj wieczorem przeciągał ulicami miasta kilkotysięczny tłum złożony głównie z młodzieży. Demonstranci zrywali i niszczyli szyldy sklepów, należących do poddanych austryackich i węgierskich wnosząc przytem okrzyki: „precz z Austro-Węgrami“. Silny oddział żandarmeryi próbował daremnie rozprószyć demonstrantów, gdyż zbierali się oni ponownie w bocznych ulicach. Koło godz. 10 wieczorem przywrócono spokój. Tylko na Terazzia, gdzie było ustawionych kilka oddziałów żołnierzy tłum pozostawał przez dłuższy czas. — W ciągu wieczora dokonano kilku aresztowań. — Wobec tych zaburzeń o godz. 9-tej wieczorem skonsygnowano dwie kompanie piechoty dla przywrócenia porządku.

Berlin. (T. wł.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Belgradu: Niedziela upłynęła tu na **bardzo burzliwych demonstracyach.** Rozpoczęły się one od manifestacyi przed pałacem królewskim. Demonstranci zebrani w wielkiej liczbie wznosili okrzyki na cześć króla. Król Piotr ukazał się na balkonie i przemówił do ludności, dziękując jej za dowód uznania i wyraził nadzieję, że sprawiedliwy i uczciwy interes Serbii zwycięży. Wkońcu polecił Serbię i jej ludność Opiece Boskiej. Następnie ukazał się na balkonie następca tronu i wygłosił krótką mowę w duchu **bardzo wojowniczym.**

Po obu przemówieniach nastrój demonstrującej ludności wzrósł do gorączki. Tłumy udały się do dzielnicy, gdzie znajdują się sklepy austryackie i węgierskie. Policya nie uczyniła nic celem ich zabezpieczenia. Rozpoczęło się więc rozbijanie i niszczenie sklepów. Zrzucono szyldy sklepowe i zniszczono olbrzymią ilość towarów. Policya zachowywała się wobec tych zajść zupełnie bezczynnie. Dopiero gdy poseł austro-węgierski sam w pałacu królewskim podniósł protest przeciw zajściom, rozkazał król wystąpić wojsku. Dwie kompanie piechoty rozpędziły demonstrantów i przywróciły porządek.

Belgrad. (T. wł.) Od kilku dni powtarzają się tu coraz częściej napady na cudzoziemców. Dnia 17. b.m. napadnięto na „attaché“ wojskowego przy poselstwie niemieckim w Belgradzie, gdyż wzięto go za szpiega. Policya zamiast aresztować napastników, aresztowała owego attaché; dopiero po stwierdzeniu jego tożsamości wypuściła na wolność.

W tym samym dniu napadnięto i aresztowano specyalnego korespondenta „N. Freie Presse“. Dopiero gdy ten zwrócił się telegraficznie do bar. Aehrenthala za jego interwencyą wypuszczono go z aresztu. Bar. Aehrenthal zażądał od rządu serbskiego satysfakcyi.

Napad na konsulat austro-węgierski.

Wiedeń. (Tel. wł.) Nadeszły tu wiadomości o zaburzeniach antyaustryackich w Czarnogórze. W kilku drobnych miejscowościach pod Antiwari, zebrał się przed konsulatem austro-węgierskim tłum zbrojny w rewolwery, noże i sztylety, wdarł się do parterowego mieszkania konsula i zagroził życiu konsula i jego rodziny. Konsul ratował się ucieczką. Równocześnie tłum napadł na pewnego katolickiego proboszcza, który jednak zdołał umknąć do Kotaru, gdzie zaalarmował władze austryackie. Władze telegraficznie zawiadomiły Wiedeń o zaburzeniach czarnogórskich. Z Wiednia nadszedł rozkaz, by dwa okręty pancerne „Ferdynand Maks“ i „Tegethof“ i sześć torpedowców popłynęły z Kotaru pod Antiwari. Na okrętach znajduje się 2000 żołnierzy.

Bar. Aehrenthal telegraficznie zażądał od rządu czarnogórskiego w Cetynii natychmiastowej satysfakcyi z powodu zajść antiwarskich.

Wysłańcy serbscy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu przejeżdżał przez Wiedeń serbski minister spraw zagranicznych w drodze do Berlina.

Podziękowanie za aneksyę.

Sarajewo. Wczoraj odbyło się tutaj pełne zgromadzenie serbskiej samodzielnej partyi do której należą przeważnie włościanie. Zgromadzenie postanowiło wysłać deputacyę złożoną z 60 członków do cesarza dla wyrażenia podziękowania za aneksyę i złożenia hołdu. Deputacya złożona będzie z włościan, duchownych i obywateli wiejskich. Przywódcy deputacyi już w niedzielę mają wyjechać do Wiednia.

Odpowiedź króla Edwarda.

Budapeszt. (T. wł.) Wczoraj przybył tu ambasador angielski i zamieszkał u angielskiego konsula generalnego. Przed południem konferował z bar. Aehrenthalem. Po południu został przyjętym przez cesarza na 20 minutowej audyencyi, podczas której wręczył cesarzowi własnoręczny list króla Edwarda VII.

Korespondent budapeszteński londyńskiej „Morning Post“ donosi, że bar. Aehrenthal tak był zaciekawionym, jakie stanowisko zajmie Anglia wobec aneksyi Bośni i Hercegowiny, iż na wypadek gdyby ambasador angielski nie był przyjechał do Budapesztu, sam gotów był wyjechać do Wiednia celem odbycia z nim konferencyi.

Sprawy wschodnie.

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dnia 19 paźdz.).

Bojkot turecki.

Tryest. Dyrekcya »Lloydu« otrzymała doniesienia z Konstantynopola i Smyrny tej treści, że ruch bojkotowy zmniejszył się i że towary austryackie mimo trudności **mogą być wyładowywane.**

Kairo. Związek solidarności otomańskiej wydał odezwę, wzywającą do bojkotu austryackich towarów. Istnieje zamiar nie noszenia więcej czerwonych fezów, gdyż fabrykowane są w Austryi.

Zatarg o kolej oryentalną.

Konstantynopol. Donoszą tu z Sofii: Bułgarya w interesie akcyonaryuszów kolei oryentalnych proponuje, aby ruch utrzymywać na rachunek kolei, a różnice wydatków i dochodów wypłacać kolei, podobnie, jak to w czasie strajku było umówione z Towarzystwem. Dla takiej prowizorycznej dawnej ugody nie potrzebaby zgody Turcyi.

Paryż. (Tel. wł.) W sobotę wieczorem nadeszły tu alarmujące wiadomości o blizkim wybuchu wojny Turcyi z Bułgaryą. W ambasadzie rosyjskiej odbywało się właśnie przyjęcie na cześć Izwolskiego. Dziennikarze interpelowali Izwolskiego i ministra Pichona o wiadomości w tej sprawie. Izwolski i Pichon odpowiedzieli, że nie tracą nadziei, iż uda się im spokój utrzymać.

Nastrój pokojowy.

Konstantynopol. „Jeni Gazete“ dementuje stanowczo pogłoski rozpowszechnione o rzekomym ataku bułgarskim równocześnie publikuje także interwiew z bułgarskim ministrem wojny Paprikowem, który oświadczył, że Bułgarya nie pragnie wojny. Dziennik ten przynosi także depeszę iż bułgarscy żołnierze na granicy pokazywali tureckim żołnierzom bomby i wołali do nich: Jesteśmy gotowi! Czy i wy też jesteście gotowi?

Konstantynopol. „Jeni Gazeta“ donosi z Sofii: Ostatnia zamierzona mobilizacya została odwołana. Panuje tu spokój. Turcya nie potrzebuje się obawiać wojny.

Doniesieniom o mobilizacyi tureckich załóg w wilajetach granicznych, zaprzeczono już poprzednio. Obawy wojny znikają.

Sofia. Przybyło tu dwóch członków centralnego komitetu młodotureckiego, aby na konferencyi wszystkich stronnictw pod przewodnictwem Naczowicza omówić wszystkie kwestye sporne i **przygotować turecko-bułgarskie porozumienie.** Ponieważ tutejsze koła sympatycznie odnoszą się do tej próby, sądzą, że **przyjdzie do porozumienia.**

Paryż. (Tel. wł.) „Figaro“ donosi, że król bułgarski Ferdynand II zawiadomił Francyę, iż ma zamiar wystąpić z uroczystą manifestacyą na rzecz pokoju. A mianowicie uczyni to w formie listu do prezydenta Republiki francuskiej. Rząd turecki otrzymał o tem zawiadomienie i wskutek tego od 24 godzin stosunki zmieniły się o tyle, że Turcya zaprzestała mobilizacyi.

Bezradność Turcyi.

Konstantynopol. Zaniepokojenie w tutejszych kołach trwa w dalszym ciągu. Przyczyniają się do tego obawy wojenne i rzekoma niepewność i bezradność rządu wobec zwrotu w polityce zagranicznej, oraz sytuacya wewnętrzna państwa.

Konstantynopol. Rozczarowanie Turków co do polityki angielskiej zdaje się pogłębiać, chociaż organa rządu i komitet młodotureccy nie chcą jeszcze otwarcie przyznać tego faktu.

Londyn. (Tel. wł.). Do „Daily Mail“ donoszą z Konstantynopola, że w nastroju tureckiej ludności daje się zauważyć wzrost nieprzyjaźni względem Anglii. Dzienniki tureckie podnoszą, że Turcya gotową jest przestać wierzyć w przyjaźń Anglii. Ta ostatnia powinna przeto dać teraz pozytywny dowód swej przyjaźni do Turcyi. Takim dowodem byłoby wsparcie finansowe dla Turcyi w sumie 10 do 15 milionów funtów tureckich, albo czynna kooperacya z Turcyą przeciw Bułgaryi. Anglia mogłaby w tym celu zawiadomić Bułgaryę, że wyśle pod Warnę eskadrę wojenną.

Przesilenie w gabinecie tureckim.

Konstantynopol. „Ikadam“ zapowiada, że przyjdzie do częściowej rekonstrukcyi gabinetu. „Jeni Gazeta“ donosi, że minister policyi podał się do dymisyi z powodu zabicia pewnego Greka w areszcie.

Podróże Izwolskiego.

Paryż. (T. wł.) Minister Izwolski zabawi tutaj do wtorku. W Berlinie bowiem odbywają się uroczystości weselne syna cesarza Wilhelma, z powodu czego rokowania dyplomatyczne nie mogłyby być prowadzone.

Stanowisko Niemiec.

Berlin. „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ pisze w „Przeglądzie Tygodniowym“: Dyplomatycznym zastępcom akredytowanym w Londynie i Paryżu udzielono w czwartek informacyi, które mają służyć za podstawę do wymiany zdań o programie konferencyi wschodniej jaka ma być zwołana. Z tego wynika, że wysłane z Londynu i Paryża doniesienia o porozumieniu między Francyą, Anglią, a Rosyą nie mogą być nazwane programem dla tej konferencyi. Program taki może tylko wyniknąć ze wzajemnych rokowań wszystkich mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim, których teraz należy oczekiwać.

W sprawie wojskowych zarządzeń Bułgaryi, demonstracyi ulicznych przeciw Austro-węgrom i zbratania serbsko-czarnogórskiego pisze „Ndd. Allg. Ztg.“: Wobec takich zajść wydaje się na miejscu napomnienie pod adresem ludów bałkańskich aby się nie dały porwać do kroków nierozważnych.

Telegramy

z dnia 19 października.

Sytuacya wewnętrzna.

Wiedeń. (T wł.). Prezydent ministrów bar. Beck udaje się do Budapesztu do cesarza, by złożyć mu sprawozdanie o sytuacyi wewnętrznej.

Dzienniki tutejsze podtrzymują twierdzenie, że dymisya obu ministrów czeskich przez cesarza nie zostanie przyjętą.

Praga. (T. wł.). „Narodni Listy“ donoszą, że komisya parlamentarna sejmowego klubu czeskiego zjedzie do Wiednia celem odbycia konferencyi z czeskimi ministrami: Fiedlerem i Praszkiem, tudzież z bar. Beckiem. Jeżeli dojdzie do porozumienia z prezesem gabinetu, dymisya ministrów czeskich może zostanie cofniętą.

Starcia czesko-niemieckie.

Praga. Wczoraj popołudniu powtórzyły się demonstracye w zwiększonej mierze. Policya musiała zrobić użytek z białej broni i prosić o asystencyę wojskową. Wojsko obsadziło kilka ulic. O godz. 10-tej wieczorem zapanował spokój. Wybito wiele szyb. Policya aresztowała 76 osób.

Praga. (Tel. wł.) W niedzielę powstały w kilku miastach czeskich **rozruchy antyniemieckie.** Między innemi w Śmiechowie i w Królewskich Winohradach.

W Królewskich Winohradach tłum niedorostków, robotników i młodzieży wybił szyby w domach niemiec. i pozrywał szyldy z napisami niemieckimi. Policya wystąpiła czynnie i przyaresztowała przeszło 100 osób za opór władzy, zbrodnię przeciw bezpieczeństwu życia i mienia. **Liczba rannych jest znaczną,** dokładnej jednak cyfry podać nie można, bo wielu lekko rannych udało się do domów, dla uniknięcia konfliktów z władzami.

Wiedeń. (Tel. wł.). Starcia między Czechami a Niemcami miały wczoraj miejsce także w Budziejowicach i w Cieplicach. Przyszło nawet do starć krwawych. W Budziejowicach odbyć się miał pochód Niemców z powodu 25 letniego jubileuszu odsłonięcia pomnika cesarza Józefa II. Czesi dowiedziawszy się o tem zapowiedzieli również pochód demonstracyjny. Wówczas starostwo zakazało obu pochodów. W nocy niewiadomi sprawcy zanieczyścili pomnik, z powodu czego przyszło do ostrych walk między obu narodowościami.

W Cieplicach zaburzenia wywołali socyaliści, rozgoryczeni z powodu odroczenia w sejmie czeskim reformy wyborczej. Obie strony, tj. socyaliści i Niemcy należący do stronnictw mieszczańskich walczyły laskami i nożami. Zadano wiele ran nożami. Sprawców nie odkryto.

Koalicya chorwacko-słoweńska.

Zagrzeb. Chorwacko-słoweńska koalicya odbyła wczoraj wieczorem plenarne posiedzenie, które poprzedziły w ostatnich dniach posiedzenia pojedyńczych frakcyi. O przebiegu wczorajszych konferencyi nie wydano żadnego oficyalnego komunikatu. Jeden z posłów, który uczestniczył w konferencyi zapewnił, że koalicya nadal będzie istnieć.

Z delegacyi.

Budapeszt. Zjednoczone komisya wspólnej delegacyi obradowały dzisiaj nad kredytem okupacyjnym. Wspólny minister skarbu Burian rozwinął w dłuższem przyjętem oklaskami exposé główne zasady przyszłego sejmu Bośni i Hercegowiny. Każdemu wyznaniowi przyzna się pewną ilość posłów, bez przymusu wybierania wyznawców własnej wiary. Oprócz reprezentacyi kraju powołane będą także do życia reprezentacye okręgowe. Minister spodziewa się, że obie nowe instytucye będą mogły na przyszłą wiosnę rozpocząć swą działalność. Przemawiało następnie kilkunastu mowców, poczem kredyt okupacyjny przyjęto.

Strajk na uniwersytetach w Rosyi.

Kijów. W sobotę mimo obecności policyi w uniwersytecie wykłady odbywały się bez zakłócenia. Obwieszczenie rektora ostrzega studentów, że na wypadek powtórzenia się niepokojów, zakłócający spokój będą ukarani w drodze administracyjnej.

Petersburg. Rada uniwersytecka uchwaliła na nadzwyczajnem posiedzeniu odbytem w sobotę, zwrócić się z wezwaniem do studentów, wskazującem na niedopuszczalność strajku i zaburzeń na uniwersytecie. Rada przedsięweźmie wszystkie dające się pogodzić z godnością uniwersytetu środki, aby przywrócić działalność naukową i zapobiedz gwałtom. Gdyby się jednak jej usiłowania nie powiodły, powstanie wątpliwość, czy autonomia uniwersytetu da się w praktyce przeprowadzić. Aby strzedz honoru i najżywotniejszych interesów uniwersytetu, upomina rada studentów, aby powrócili w spokoju do zwykłych zajęć na uniwersytecie.

Pomnik Bismarcka w Bawaryi.

Regensburg. Wczoraj odbyło się tu odsłonięcie popiersia ks. Bismarcka w obecności kanclerza Bülowa, ministrów bawarskich, dygnitarzy dworskich i państwowych, oraz wnuka kanclerza ks. Ottona Bismarcka. Podczas przemówienia prezydenta bawarskich ministrów Poldevilsa, zemdlał młody ks. Bismark; pospieszono mu zaraz z pomocą. Następnie wygłosił mowę kanclerz państwa ks. Bülow.

Śmierć japońskiego wodza.

Tokio. Marszałek Nodzu zmarł. W uroczystościach pogrzebowych weźmie udział flota amerykańska, która właśnie przybyła do Jokohamy.

Naczelny redaktor:
J. K. Maćkowski.
Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Maryan Dąbrowski.

Nadesłane.

Za artykuły w tej rubryce redakcya nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Przewodnik krakowski.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11 i pół przed południem.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), grób Skargi (w kościele św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Nakładem: Spółki wydawniczej „Postęp“ stow. zarejestr. z ogr. poręką. Z Drukarni „Głosu Narodu“ w Krakowie ul. św. Krzyża 7.